

Gdańsk, 29.09.2022
Prof. Mariusz Białecki
Wydział Rzeźby i Intermediów
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



Ocena dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej mgr Michała Banaszka pod tytułem „Przestrzenie pozornie obojętne” sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Recenzja Nr sprawy BRDSD/158/PP/2022/MT.

Do zlecenia została dołączona dokumentacja elektroniczna i papierowa (ta druga w formie częściowej):

ZAWARTOŚĆ NOŚNIKA PAMIĘCI:

01 DOKUMENTACJA PRACY DOKTORSKIEJ

- Dokumentacja zdjęciowa pracy doktorskiej
- Dokumentacja filmowa pracy doktorskiej

02 PIS PRACY DOKTORSKIEJ

- Wersja polska
- Wersja angielska

03 ŻYCIORYS, KWEST. OSOB., OŚWIADCZENIA, OPINIA PROMOTORA, SKANY

- Opinia promotora
- Skan dyplomu ASP
- Skan Kwestionariusz
- Skan oświadczenia o zgodności że rozprawa doktorska jest przygotowana samodzielnie oraz, że rozprawa doktorska złożona na nośniku elektronicznym jest identyczna z wersją wydrukowaną.
- Wykaz nagród
- Życiorys

04 DOROBK ARTYSTYCZNY

05 DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA

Z dokumentacji dowiadujemy się że promotorem pracy doktorskiej jest pan dr hab. profesor ASP Maciej Aleksandrowicz.

INFORMACJE PODSTAWOWE O KANDYDACIE

Michał Banaszek urodzony 01. 05.1979 roku w Warszawie.

W latach **1994-1999** uczył się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Gersona w Warszawie. Uzyskał tytuł zawodowy Technik Plastyk w zakresie specjalności Wystawiennictwo.

W latach **2002-2007** studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

W 2007 roku uzyskał w tytuł Magistra Sztuki. Dyplom z wynikiem bardzo dobrym obronił w Pracowni Rzeźby profesora Adama Myjaka, aneks do dyplomu zrealizował w Pracowni Rysunku prof. Marka Wyrzykowskiego na Wydziale Malarstwa.

PRZEBIEG DOTYCHCZASOWEGO ZATRUDNIENIA:

Od roku **2017** został zatrudniony na stanowisku asystenta w Katedrze Sztuki. Krajobrazu w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

2017- Prowadzenie pracowni rysunku i rzeźby na studiach stacjonarnych I stopnia.

2018- Kierownik przedmiotu Rzeźba Ogrodowa na studiach stacjonarnych II stopnia.

2019- Członek zespołu ds. promocji i kontaktu ze szkołami średnimi.

WSPÓŁPRACA Z RÓŻNYMI PODMIOTAMI KULTURY:

2010 - 2012 - Miejski Ośrodek Kultury w

Józefowie. *Prowadzenie zajęć plastycznych dla młodzieży i dorosłych.*

od 2016 - Fundacja Bez Wizy.

Prowadzenie warsztatów plastycznych w placówkach oświatowych.

od 2017 - Dział Oświatowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Prowadzenie warsztatów plastycznych, plenerów i zajęć w pracowni malarskiej.

2019 - Wydział Edukacji Artystycznej na Uniwersytecie Przyrodniczo - Humanistycznym w Siedlcach.

Prowadzenie pracowni rzeźby pierwszego roku, semestr zimowy 2019.

CZŁONKOSTWO:

Od 2020 - Związek Polskich Artystów Plastyków, Okręg Warszawski, Sekcja Rzeźby. 2021 - komisarz zbiorowej wystawy sekcji rzeźby „Natura”.

2022 - komisarz zbiorowej wystawy sekcji rzeźby „Dualizm.”

2022 - Członek Komisji Kwalifikującej kandydatów do ZPAP.

WYKAZ DOROBKU ARTYSTYCZNEGO

Wystawy indywidualne:

2019 - **Widmo** - Galeria Wieża, Fundacja Sztuki Współczesnej Paleta. Warszawa.

2020 - **Milczenie Form** – Galeria Uniwersytetu Przyrodniczo – Humanistycznego - Siedlce.

2018 - **Info na Pasku Telewizora** - Galeria Walki Młodych. Warszawa.

2015 - **Rzeźby** - Kancelaria Prawnicza Tokaj i Partnerzy. Warszawa.

2010 - **Marta Tarnawska - Banaszek: malarstwo, Michał Banaszek: rzeźba** - Miejski Ośrodek Kultury. Józefów.

2007 **Marta Tarnawska - Banaszek, Michał Banaszek** - Studio Plastyczne Ścieżka. Warszawa.

Wystawy zbiorowe:

- 2022 - **Dualizm** - Dom Artysty Plastyka. Warszawa. (Udział i funkcja komisarza wystawy).
- 2021 - **Pamiętnik Z Kwarantanny** - Wyszowski Ośrodek Kultury Hutnik. Wyszaków.
- 2021 - Galeria Lufcik. Warszawa (**Styczeń 2022**).
- 2021 - **Jestem** - Sokołowski Ośrodek Kultury. Sokołów Podlaski.
- 2021 - Galeria Krużganek. Warszawa (**Styczeń 2022**).
- 2021 - **Natura** - Dom Artysty Plastyka. Warszawa. (Udział i funkcja komisarza wystawy).
- 2021 - **4X10 Sztuka Wokół Nas** - Płocka Galeria Sztuki. Płock.
- 2020 - **Pro Futuro** - Dom Artysty Plastyka. Warszawa.
- 2019 - **XV Ursynowskie Spotkania Twórców** - Galeria Wieża. Warszawa.
- 2019 - **Krajobraz Życia - Życie Krajobrazu** - Zamek Wedłów. Tuczo. (Udział i członek rady artystyczno-naukowej).
- 2019 - **Komunikacja** - Galeria Empory. Warszawa.
- 2014 - **Chapeau bas!** - Wystawa studentów Pracowni Rysunku, poświęcona pamięci Prof. Marka Wyrzykowskiego. Galeria Styk. Warszawa.
- 2013 - **W Hołdzie Polskim Twórcom Baletu** - Wystawa pokonkursowa. Dom Artysty Plastyka. Warszawa.
- 2012 - **Nabytki 2009 – 2012** - Muzeum Ziemi Krajeńskiej. Nakło nad Notecią.
- 2011 - Miłosz. Przenikania Galeria przy Fabryczce. Wołomin.
- 2011- **Pejzaże** - Muzeum Zbrojownia. Liw.
- 2011 - Gry Wojenne Józefa Piłsudskiego - Muzeum Ziemi Krajeńskiej. Nakło nad Notecią.
- 2010 - Grunwald Matejko i Współcześni, Muzeum Zbrojownia. Liw.
- Muzeum Ziemi Krajeńskiej. Nakło nad Notecią. Muzeum Szlachty Mazowieckiej. Ciechanów. Muzeum Ziemi Chełmińskiej. Chełm.
- 2009 - **Szukając Prawdy** - Dom Gdański. Węgrów.
- 2008 - Studenci i Absolwenci Pracowni Profesora Marka Wyrzykowskiego - Galeria Łazienkowska, MDK im. W. Broniewskiego. Warszawa.

PREZENTACJE W PRZESTRZENI OTWARTEJ:

2019 - Dziedziniec Kultury - „W drogę” - Instalacja „Miejsce opuszczone” Dziedziniec MKiDN, Warszawa.

2018 - Katedra Sztuki Krajobrazu „Dni Blasza”,
Rzeźby: „Wiatr” i „Piana” Stary Kampus Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

2016 - *Katedra Sztuki Krajobrazu* - wystawa
podsumowująca rok akademicki 2015/16, Obiekt
„Zmienna” - Stary Kampus Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

2010 - Miasto Józefów Czasowa ekspozycja makiety
obiektu „Kadr”, Skwer Miejskiego Ośrodka Kultury w
Józefowie.

WYKAZ NAGRÓD I WYRÓŻNIEŃ:

KONKURSY:

2020 - Drugie miejsce w Międzynarodowym Konkursie na projekt i realizację Ogrodu
Polskiego w Calonne-Ricouart - Zagłębie Górnicze Pas-de-Calais.
Zespół: B. Gawryszewska, K. Zinowiec - Cieplik, L. Gatignol, M. Banaszek (opr. obiektów
przestrz.) Organizator: Art. & jardins, Hauts de France.

2020 - Drugie miejsce w Międzynarodowym Konkursie na projekt i realizację Ogrodu Pokoju w rejonie Cmentarza Polskiego w Neuville-Saint-Vaast. Zespół: B. Gawryszewska, K. Zinowiec - Cieplik, L. Gatignol, M. Banaszek (opr. obiektów przestrz.) Organizator: Art. & jardins, Hauts de France.

2019 - Odznaka „Srebrnej Palety” w Ogólnopolskim Konkursie INSPIRACJE. Organizator: Fundacja Sztuki Współczesnej PALETA.

PRACE W ZBIORACH:

MUZEUM ZIEMI KRAJEŃSKIEJ W NAKLE NAD NOTECIĄ.

MUZEUM K. I. GAŁCZYŃSKIEGO W PRANIU.

PRYWATNA KOLEKCJA DANUTY I JERZEGO BRUKWICKICH.

PRACE W PRYWATNYCH KOLEKCJACH W KRAJU I ZA GRANICĄ.

EDUKACJA ARTYSTYCZNA:

2017 - Drugie miejsce w konkursie Warszawskiej Nagrody Edukacji Kulturalnej za projekt *Instalacje – Inspiracje* - Zespół: M. Tarnawska-Banaszek, M. Banaszek. Organizator: Warszawski program Edukacji Kulturalnej.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA :

2020 - Nagroda zespołowa II stopnia JM Rektora SGGW za osiągnięcia organizacyjne.

2017 - Nagroda zespołowa JM Rektora SGGW za osiągnięcia organizacyjne.

Analizując podane informacje z biogramu doktoranta wyraźnie akcentuje się i zasługuje na wyróżnienie Jego aktywność w ramach realizacji wielu projektów w przestrzeni edukacji artystycznej, współpracując z instytucjami państwowymi oraz pozarządowymi poszerza zasięg oddziaływania sztuki. Za projekty konkursowe (w tym międzynarodowe) i działalność artystyczną i organizacyjną na rzecz uczelni i środowiska otrzymuje szereg nagród i wyróżnień. W latach 2010 – 2021 brał udział w kilkudziesięciu projektach edukacji artystycznej. W 2017 drugie miejsce w konkursie Warszawskiej Nagrody Edukacji Kulturalnej za projekt „Instalacje – Inspiracje”. Zespół: Marta Tarnawska-Banaszek, Michał Banaszek. INSTALACJE – INSPIRACJE (wrzesień – grudzień 2016).

Z dokumentacji pracy pedagogicznej wyróżniłbym efekty pracy studentów w zadaniu „Mój ślad” w ramach którego powstały ciekawe realizacje, otwierające młodym adeptom sztuki nowe przestrzenie. Prace te odpowiadają na założone w sylabusie efekty kształcenia, które tu przytoczę.

Efekty kształcenia:

01. umie podejmować samodzielne decyzje odnośnie projektowania i realizacji prac artystycznych.
02. posiada umiejętność twórczego myślenia i działania.
03. potrafi współdziałać z innymi specjalistami uczestniczącymi w procesie kształtowania krajobrazu, umie kierować zespołami i pracować w zespole.

04. umie świadomie posługiwać się narzędziami warsztatu artystycznego w wybranych obszarach działalności plastycznej oraz właściwą techniką i technologią w trakcie realizacji prac artystycznych.

05. umie realizować własne koncepcje artystyczne.

DOROBEK ARTYSTYCZNY

Prace powstałe przed dysertacją to rzeźby i obiekty w których rzeźbiarz poszukuje nowych form i nowych relacji z przestrzenią. Pan Michał zdecydowanie stawia się w roli obserwatora i słuchacza. Doskonale autor obraca się w wielu tematach i stylistykach od myślenia mimetycznego do form abstrakcyjnych. Rzeźbiarz pracuje w tradycyjnych technikach i materiałach ale również posługuje się innymi mediami, takimi jak film, dźwięk, światło czy performans. W każdym z tych działań dominuje dbałość o formę i warsztat. Prace prezentowane są na licznych wystawach oraz w otwartej przestrzeni publicznej. Szereg realizacji przybiera formy syntetycznych form, ewoluujących w stronę abstrakcji. W dorobku artystycznym wyróżniłbym prace pod wspólnym tytułem „*Milczenie Form*” – formy te to początek rozważań i eksperymentów do „Przestrzeni Pozornie Obojętnej”. Metoda formowania negatywów często skazuje twórcę na tzw. prawo niespodzianki, niespodzianki te anektuje do swoich rozważań o przestrzeni. Zauważalna jest ewolucja doktoranta począwszy od pierwszych osadzonych jeszcze w konwencji akademickich form figuralnych poprzez mutację tych pierwszych do architektoniczno-strukturalnych form abstrakcyjnych a skończywszy na cytowanych kadrach rzeczywistości dalekiego planu z procesualną naturą materii.

Praca teoretyczna pt. „Przestrzenie Pozornie Obojętne”

OGÓLNE UWAGI O PRZESTRZENI WYBÓR TEMATU

Na wstępie pracy teoretycznej doktorant opisuje zasięg i doświadczenia percepcji krajobrazu i finalnie tłumaczy swój wybór tematu. Zauważa, że przestrzeń nazwana przez niego porzuconą lub nieistotną jest szczególnie naznaczona w sensie fizycznym i duchowym co niesie zawsze istotne konsekwencje. Jest świadom zagrożeń wynikających z wyboru tych przestrzeni, jednak pokusa ich znaczeniowego bogactwa wygrywa. Stawia pytanie: „Czym jednak jest zwykły krajobraz?”. W konkluzji to pojęcie w jego rozważaniach jest nie do zdefiniowania. Pojawia się twórcza niepewność. W tekście autora możemy wychwycić biblijną sentencję: „Czyńcie sobie ziemię poddaną”, interesują go jednak tereny poza boską jurysdykcją, te bez pełnej kontroli, fragmenty nieistotne, zepchnięte na margines. Pozornie te zauważone elementy są „przestrzeniami pozornie obojętymi” gdyż zauważa w nich realny potencjał życia i symbolu. Przestrzenie te lokowane są w środowisku miejskim, które było i jest dla niego codziennym otoczeniem, zrywa pozory ich transparentności, odkrywa ich nieprzypadkowość.

PRĘDKOŚCI OTOCZENIA, KŁOPOTY Z TOŻSAMOŚCIĄ

W ROZDZIALE „PRĘDKOŚCI OTOCZENIA, KŁOPOTY Z TOŻSAMOŚCIĄ”

ciekawe są rozważania na temat relacji: przestrzeń-czas-ruch. To terażniejszość doktorant stawia na piedestale wzmożonego i intymnego kontaktu z przestrzenią. Zadaje jednocześnie pytanie czy bycie poza terażniejszością jest w nas zakorzenione dużo głębiej? Rozważania o czasoprzestrzeni doprowadzają go do peryferyjnych

miejsc, gdzie egzystencjalna czynność trwania jest w kontrze do prędkości. Jak niestrudzony fizyk szuka wzoru na „Prędkość Otoczenia” na który składa się prędkość + czas + przestrzeń. Wynik równania w momencie zagęszczania się materii, która spowalnia ruch staje się dla nas śmiertelny. Temat wywołuje w autorze głębsze refleksje, ujawnia ograniczenia pamięci obrazu ich zacieranie się. To powolne ciemnienie malowideł. Poddaje się ciągłej refleksji obserwatora. W swoich rozważaniach wchodzi w stan liminalności, jest gdzieś pomiędzy. Świadomość bycia tu i teraz staje się dla Niego istotą otwarcia. Rezygnuje z komfortu, wybiera próbę napięć i ciągłych konfrontacji.

CHAOS MATERII I CZAS NABYCIA OBRAZU

Istotnym śladem w krajobrazie twórczym rzeźbiarza jest pozostawiony ślad w krajobrazie dzieciństwa, wzrastanie w socrealistycznym blokowisku, gdzie wyraźnie czytelny był obraz brutalnej walki człowieka z naturą ziemi. Paradoksalnie zauważa w tym obrazie endemiczną wartość krajobrazową pozbawioną fałszu. Rozważając aspekt postrzegania akcentuje czas jego nabycia. Czas wielkiego otwarcia - postrzegania to czas dzieciństwa, który usankcjonował jego późniejszą percepcję przestrzeni. W perspektywie czasu jego dziecięca mityczna rajska kraina jak ją nazywa przybiera apokaliptyczny obraz. To doświadczenie i metamorfoza postrzegania budują jego aktualną twórczość.

WOKÓŁ NIEWYOBRAŻALNEGO, TRUDNE ŹRÓDŁA

Doktorant w swych dociekaniach dysertacji w ramach aneksji znaczeniowej i symbolicznej krajobrazu wykorzystuje ideę terminu **Nie-miejsce** (*non-lieu, non-place*) cytując za wikipedią – „*termin wyznaczający cechy będące odwrotnością właściwości miejsca. Nie-miejsce to przestrzeń niczyja nie ze względu na brak właściciela, ale na brak emocjonalnego powiązania jej z ludźmi. To nie tylko przestrzeń rozumiana jako zaprzeczenie miejsca, ale też zawiera w sobie relacje społeczne i stosunek, sposób patrzenia człowieka na dane nie-miejsce w relacji z percepcją miejsca oraz okres przebywania. Termin stworzony przez francuskiego etnologa i antropologa kulturowego Marca Augé. Według Marca Augé nie-miejsce to termin odpowiadający współczesności, podczas gdy miejsce nie ma całkowitego zastosowania ze swoimi cechami, którymi są m.in. przestrzeń w użyciu codziennym, oswojona, blisko człowieka. Nie-miejsce cechuje się czasem, w którym nie obserwuje się zmienności, więc jego upływ zostaje zawieszony. Przykładami takich przestrzeni są lotniska, centra handlowe, supermarkety czy stacje benzynowe, ale też np. obozy przejściowe czyli przestrzenie w których przebywa się bardziej z konieczności niż z własnej woli i gdzie zazwyczaj codziennie użytkuje je relatywnie duża liczba osób niepowiązanych ze sobą^[1]”.*

W ramach świadectwa pamięci krajobrazu przytacza miejsca naznaczone zbrodnią, które niosą ogromny bagaż w tym odpowiedzialność twórcy. Opisuje przestrzenie powiązane z perspektywą *quasi-archeologiczną* z jej badawczą niedoskonałością.

CZŁOWIEK RZUCONY NA PASTWĘ PRZESTRZENI

Twórca dopuszcza siłę przysłowiowego „pierwszego wrażenia”. Autor przyznaje się do inspiracji obrazami filmu, przytacza dzieła z tej dziedziny poruszające wątek związany z czasem jako perspektywą postrzegania. Przytacza film jako wizualny dokument utrwalonej przestrzeni, z możliwością cofania się w czasie gdzie często

zauważa się brak interwencji w krajobraz. Świadomość czasu geologicznego ziemi wzbudza pokorę doktoranta wobec przestrzeni.

PASYWNOŚĆ WOBEC ZIEMI

Autor Zadaje pytanie Gdzie obecnie znajduje się miejsce człowieka w przestrzeni?

DORAŻNA ELASTYCZNOŚĆ MIASTA

Konstatacją autora jest to że w mieście bez przerwy rodzi się i umiera przestrzeń i bez ustanku na nowo odradza się przestrzeń pozornie obojętna w obrębie globalnego miasta.

P R E Z E N T A C J A P R A C

Rzeźbiarz z dużą pokorą opisuje proces osvajania i współpracy z przestrzeniami wystawienniczymi. Materializuje związki z przestrzenią uważając by nie popaść w trywialność. Autor przyznaje się do progresji o rozumieniu relacji materii z przestrzenią, dopuszcza materię do głosu, nawet te najcichsze, dotykając tym istoty przestrzeni obojętnych. Doktorant w ramach osiągnięć artystycznych przedstawił dokumentację zestawu prac, które świadczą o jego profesjonalizmie i progresji twórczej.

OCENA DOŁĄCZONYCH DZIEŁ I OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH

Praca doktorska - rzeźbiarska pt. „Przestrzenie Pozornie Obojętne” składa się w całości z kompozycji. Wszystkie prace pozornie obojętnych przestrzeni do bytu w przestrzeni galeryjnej powołała Jego decyzja twórcza.

ZWIJANIE SIĘ

Praca „ZWIJANIE SIĘ” otwiera prezentację. Te dwie formy zostały wykrojone z tego samego formatu, łączy je również materiał z którego zostały odlane. Dzieli je jednak treści znaczeniowe i wizualne. Doktorant zawłaszcza beton który jest z nim od urodzin do swoich eksperymentalnych działań. To oswojona przez niego struktura i idea materii. Wykreśla w tej parzystej kompozycji drogę, jej początek i koniec. Autor jak podaje w tekście stara się tu *uprzestrzennić przestrzeń*. To interesujący dialog dwóch form ukazujący procesualność materii i zjawisk, to rodzaj starzenia się formy. Pierwsza wisząca jak betonowe podobrazie, druga forma jak wycięte i zwinięte płótno z ramy. Przywołuje również obraz opadniętego i wysychającego liścia na ziemi. Jakby ciało zwijało się z bólu. Wszystko to ilustruje zjawisko procesu przemijania. To dwie stopklatki zarejestrowanego procesu w czasie. Metaforycznie zwija czas.

STÓŁ

Obiekt ten stanowi wyłom w sferze inspiracyjnych założeń autora. Trudno stół ze swoją wyraźną symboliką a przede wszystkim ze swoją pierwszoplanowością w ludzkiej przestrzeni plasować w tytułowych przestrzeniach doktoratu. Artysta stawia w tej pracy na działanie procesualne, performatywne. Poszerza zasięg stołu, rzeźbiarskim a co najważniejsze demiurgicznym gestem poprzez wylanie białego gipsu na ograniczony obwodem blat stołu. Płaszczyzna blatu poprzez projekcję na nią

obrazu staje się ekranem i stołem montażowym. Autor w tej pracy akcentuje ruch i prokreację, przekracza ramy komfortu ludzkiego.

ODWILŻ

To według mnie jedna z ciekawszych form i idei. Praca wywołuje szereg skojarzeń. Czas komunizmu zakończyła tzw. odwilż polityczna, która zapoczątkowała pełzający kapitalizm w Polsce ze swoją deweloperską nowo – estetyką i priorytetami ekonomicznymi. Wspomnienie absurdu minionych czasów socjalizmu ciągle wisi nad nami, choć betonowa forma z czasem topnieje poprzez skraplanie. Skraplanie jest synonimem czasu i zapominania. Pojawia się tu nowe medium – temperatura - bez szans jej fizycznego odczytu. Antycypując - zastosowany proces topnienia, spowoduje że betonowa kłoda w perspektywie jeszcze nieokreślonego czasu przestanie istnieć. To efekt cieplarniany spowodowany zmianami klimatycznymi w naszej historii. A zastygła forma została ożywiona, odrealniona została jej przedmiotowość, rzeczywiście jest tylko pozornie obojętna. Doktorant w pracy „Odwilż” odczarował beton.

BEZRUCH

Z pracą pt. „Bezruch” mam pewien problem, znam ideę i zamierzenia, które opisują potencjał całego procesu, lecz nie czytam tego wszystkiego z ekspozycji. To bezruch percepcji obiektu. Zresztą sam autor miał obawy, że zostanie ona odczytana jedynie z ubogiej perspektywy estetycznej, zauważając niedostatki informacyjne obrazu. Posadowienie odkrytej samoistnie związanej bryły betonu na dwóch agresywnych w wyrazie montażowych prętach i galeryjnym postumencie spłaszcza przekaz, banalizuje znaczący artefakt w całości badań nad tematem. Potrzebna się wydaje szczególna uwaga ekspozycyjna tego obiektu, podkreślająca jego wagę. Może szarość betonowej formy powinna być oświetlona wewnętrznym oświetleniem w ekspozycyjnej gablocie. Czytać ją należałoby jako cenną relikwię.

ZIEMIA

Ważnym argumentem powstania tej pracy jest pewnie cytata rozpoczynający pracę teoretyczną:

„Ale od ziemi uciec nie można, zawsze musi się być na scenie” Ks.

Józef Tischner, 1982

To minimalistyczna pod względem interwencji rzeźbiarskiej praca, polegająca na procesie krzepnięcia materii, staje się metaforą zastygłego wręcz martwego krajobrazu. Opis takiego wydarzenia moglibyśmy znaleźć na kartach Księgi rodzaju (Genesis). Obiekt pozbawiony śladów linii papilarnych twórcy. Zarówno użycie odpowiedniej materii i skali w rzeźbie jest często ważnym a niekiedy wręcz najistotniejszym środkiem formowania znaczeń wypowiedzi artystycznej. Proponowałbym zastanowić się nad skalą tej pracy, która w tym przypadku przywołuje skojarzenie wypieku kuchennego. Brązowy Kciuk Cezara w skali naturalnej byłby rzeźbą nieistotną w historii.

TŁO

Widok pracy „Tło” z zawieszonymi tuż pod sufitem na wysokiej konstrukcji pracującymi wentylatorami emitującymi dźwięk, przywołuje scenę z filmu „Czas apokalipsy” w reżyserii Francisa Forda Coppola z 1979 roku. Scena ta ma miejsce w pokoju z wyraźnym odgłosem pracującego pod sufitem wentylatora, który to dźwięk przywołuje inny obraz w głowie bohatera filmu, przeradza się w odgłos i obraz atakujących śmigłowców. „Tło” to metafora wszechobecnego ruchu w przestrzeniach miejskich, ruchu populacji ludzkiej. Praca ta staje się bardziej nachalna poprzez swoje medium towarzyszy im ciągły szum, działa to pewnie jak podkład muzyczny w wyreżyserowanej scenie filmowej, zresztą do inspiracji filmem czytelnie się przyznaje nasz bohater. Prezentację kończą dwie wideo-instalacje, pierwsza „**NA GÓRZE**”, gdzie artysta niczym myśliwy z noktowizorem, wyczulonym narzędziem przenika sufity budynków użyteczności publicznej. Patrzy w górę, robi reporterskie kadry rzeczywistości obojętnej, będącej poza kadrem postrzegania przeciętnego konsumenta. Jest jak poeta - tam sięga gdzie wzrok nie sięga. Przestrzenie sufitowe w obecnej architekturze kryją arterie przeróżnych instalacji, są poza zasięgiem widoku, ukryte w technicznych planach budowlanych, czytanych tylko przez profesjonalistów z dziedzin technicznych i wybrańców. Pod sufitową skórą kryje się żywy organizm pełniący coraz więcej ról. To ukryta inteligencja będąca w stanie permanentnej inwigilacji. Zarejestrowane fragmenty przestrzeni prezentuje w formie filmu na monitorze przytwierdzonym do sufitu. Autor stawia się w roli wędrującego współczesnego *Flaneura*. Pan Banaszek ciągle się rozgląda, kiedyś człowiek w chwili refleksji spoglądał w niebo, teraz w sufit domu handlowego. „**RUCH**” to metafora sytuacji bez wyjścia, obraz ludzi nas możliwością podróży. Za tym ruchomym, iluzyjnym obrazem przejścia jest jednak ściana. To retoryczne pytanie gdzie mierzymy?

Podsumowanie

Kolekcja zrealizowanych na potrzeby doktoratu obiektów i instalacji, stanowi moim zdaniem dużą wartość na drodze poszukiwań nowego pejzażu wrażliwości artysty. Bogaty dorobek artystyczny i organizacyjny mgr Michała Banaszka ukazuje autentyczną pasję i aktywność twórczą, która ma swoje odzwierciedlenie w jakości poszukiwań artystycznych, jak i poziomie rozważań teoretycznych. Dysertacja oraz dokumentacja pracy doktorskiej prezentują wysoki poziom merytoryczny i stanowią spójne opracowanie teoretyczne. Mam wrażenie że autorowi nie zależy na pełnej percepcji odbioru jego prac, nie zawsze ujawnia do końca swoich intencji. Warto docenienia jest też zwrócenie się ku przestrzeniom pozornie obojętnych. Doświadczenia te zostały wykorzystane w sposób świadomy i indywidualnie rozwinięte na potrzeby autorskich działań. Jako wrażliwy obserwator i przekorny artysta zdejmuję przysłowiowy różowy optyczny filtr narzędzia postrzegania. Pracuje niczym fotoreporter, jego pożywką są kadry niemalże jak z terenów ogarniętych konfliktami wojennymi. Całość kompozycji rzeźbiarz definiuje jako układ transformacji i ewolucji myślenia o przestrzeni ukrytej. Doświadczenie kontaktu z obojętnymi przestrzeniami wywołuje w autorze uczucie emocjonalnej projekcji. Powstałe formy odtwarzają miniony czas. Wyrwane cytaty z kontekstu stają się obiektami galeryjnymi, może ciekawe byłoby ich namaszczenie do rangi sztuki w sytuacji *in situ*. Przetwarza z kart własnej pamięci szereg zapisanych kontekstów krajobrazu. Odrzuca to czego inni nie chcą zauważyć lub wręcz nie potrafią zauważyć. Odrzuca tradycję znaną z

historii malarstwa poszukiwania i kadrowania tzw. pięknych widoków. Autor odmalowuje to co inni zamalowują. Rzuca światło w ciemne zakątki industrialnej rzeczywistości, powstają nowe konteksty nieatrakcyjnych z założenia sytuacji. Prace z dysertacji powstają na bazie wcześniejszych doświadczeń z formą i materia. Czerpie z doświadczeń wczesnego dzieciństwa, osadzonego w zdehumanizowanym krajobrazie realnego socjalizmu. Dawna wszechobecna betonowa wielka płyta jest dla niego marmurem, carrarą pożądaną. Niczym historyk czy dziennikarz wyciąga niewygodne z pamięci fakty. Prace doktoranta przypominają towar zakupiony w składzie budowlanym i zostawiony na bezlitosne działanie czasu. Ożywia je percepcja i wrażliwość artysty. Przestrzenie obiektowe stworzone przez Pana Michała tytułowo - pozornie obojętne – mogą być również obojętne. To ryzyko inspiracji transparentnym krajobrazem z którego zostały powołane przez artystę. Ich niewidzialność dla tych patrzących inaczej może być faktem. Stara się być świadomym świadkiem zmian, bada je, nazywa - odsłaniając.

KONKLUZJA

Praca doktorska pt. „**Przestrzenie Pozornie Obojętne**” jest konsekwentną twórczą drogą wpisującą się w dotychczasowe doświadczenia zawodowe artysty. To czytelny, naturalny proces rozwoju oparty na dużej wrażliwości artysty na rzeczywistość. W perspektywie minionego czasu doświadcza „transformacji własnej”, poprzez obserwacje, emocje, wszelkie impulsy zewnętrzne, zauważa zmiany w percepcji odbioru świata i jego postrzegania. Rozprawa doktorska stanowiąca podstawę ubiegania się w aktualnym postępowaniu o nadanie stopnia doktora w całości wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej i naukowej, prezentuje pogłębioną wiedzę teoretyczną kandydata.

Po zapoznaniu się z dokumentami niezbędnymi do napisania recenzji oraz rozprawą doktorską mgr. Michała Banaszka, stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze, organizacyjne i dydaktyczne spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dn. 14.03.2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach naukowych i tytułach oraz stopniach naukowych i tytułach w zakresie sztuki. Kandydat zaprezentował oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego i wykazał się niezbędną wiedzą teoretyczną, dorobkiem artystycznym a wszystko to na drodze twórczych działań interwencyjnych „**Przestrzeni Pozornie Obojętnych**”. W związku z powyższym popieram wnioski o nadanie przez Radę Doskonałości Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie panu mgr Michałowi Banaszce stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie „sztuki piękne”.

dr hab. prof. Mariusz Białecki